

22 sierpnia 1934

Wielmożny Panie !

W uprzejmej odpowiedzi na cenne pismo z dnia 9 b.m. donoszę uprzejmie, że w handlu naszym obecnie wolnej posady ucznia nie ma. Również informowałem się we firmie St. Jaskiewicz, gdzie też wszystko zajęte jest.

Najmocniej przepraszam, że dopiero odpisuję, lecz dopiero z wypoczynku powróciłem, by nabrac dalszych sił do pracy.

Łącząc serdeczne pozdrowienia i ukłony, kreślę się

22 sierpnia 1934

11go września 1919.

Do

Szanownego Pana

Władysław Maciejowski

w Skawinie.

Ofertę Szanownego Pana przyjmujemy a poniżej przedstawiamy Szan. Panu następującą treść

Warunki przyjęcia.

- 1). Jako tymczasową pracę miesięczną oznaczamy kwotę koron 150.-- z dołu wypłacać się mającą. Po odpowiednim zaznajomieniu się Szan. Pana z naszym interesem, kwotę odpowiednio podwyższamy.
- 2). Wikt składający się z pierwszego i drugiego śniadania, obiadu podwieczorku i kolacji dostarczać się będzie Szan. Panu regularnie przy wspólnym stole z szefem handlu i innymi współpracownikami. O pościel zechce się Szan. Pan sam postarać.
- 3). W razie regularnego wystąpienia obowiązują obie strony wypowiedzenie sześciotygodniowe.
- 4). W razie wystąpienia nieregularnego, n.p. z powodu przyzwyczajenia niezgodnych z naszym interesem otrzyma Szan. Pan odprawę jednorazową w wysokości dwutygodniowej pracy, odpowiednio do wysokości kwoty w gotówce pobieranej.
- 5) W pierwszym rzędzie za warunek kładziemy spokojne i zgodne

w stosunku do reszty personelu, unikanie znajomości, punktualne przybywanie do mieszkania przed godziną 10-tą wieczorem, wreszcie rzetelne i przychylnie zajmowanie się interesami naszego handlu.

Prosimy o rychłą wiadomość, czy powyższe warunki Szanownemu Panu dogadzają, zaznaczamy równocześnie, że posadę można objąć niezwłocznie.

Z szacunkiem:

KWOC
Otrzymano
1. Schalter / Bła
w. Bzozowka

12 sierpnia 1920

Wielmożny Pan

Jan Malczyński

w Jaślanach

W odpowiedzi na pismo Jego Pana donosimy niniejszem, że syna Pańskiego byłibysmy skłonni przjąć na praktykę do handlu naszego na następujących warunkach:

- 1/ Czas nauki ustala się na lat trzy.
- 2/ Przez ten cały przeciąg czasu, ojciec względnie opiekun zobowiązuje się dostarczać chłopcu ubranie, obuwie i bieliznę. Naprawdę zaś my pokrywać będziemy.
- 3/ Nocować chłopiec winien mieć własną.
- 4/ Utrzymanie chłopca naszymi kosztami odbywać się będzie. Nikt przy naszym stole, mieszkanie z resztą personelu sklepowego.
- 5/ Wychody chłopcu bez naszego zezwolenia są zakazane, żądany by chłopiec był rzetelny, posłuszny, wierny i pracowity.
- 6/ Przesyłanie chłopcu rzeczy czy listów, wyłącznie za naszym pośrednictwem.
- 7/ Z uwagi, że chłopca wszelkie potrzeby, są zasno ojane nie wolno chłopcu mieć żadnych pieniędzy przy sobie.
- 8/ Jednoliteczny czas próby, który będzie wliczony do czasu praktyki.
- 9/ Za szkody wyrządzone przez złośliwość, lub nierzetelność chłopca mamy prawo regresu.

O ile powyższe warunki temu Panu odpowiadają prosimy o odpowiedź na nas powiadomienie, ewentualnie prosimy z chłopcem się zgłosić. Oczekując odrotnej odpowiedzi, kreślimy się

Z poważaniem

Rzeszów dnia 22 grudnia 1928.

Wielmożny Pan

F e r d y n a n d M a r k e s

w K r y g u

Powołując się na treść naszego ostatniego listu komunikujemy uprzejmie, że po zbadaniu zdolności syna Pańskiego Karola, ustalamy warunki praktyki :

Czas praktyki cztery lata licząc od dnia wstąpienia do handlu, przez cały okres ten otrzymuje od nas całe utrzymanie, z wyjątkiem ubrania.

Równocześnie zaznaczamy, że o ile chłopiec będzie się wzorowo zachowywał, czas praktyki skrócimy, natomiast w międzyczasie gdyby został wzięty do wojska gdy będzie się sprawował dobrze zostanie wcześniej t.j. z dniem wstąpienia do wojska, wypisany na pomocnika handlowego.

Prosząc o łaskawe potwierdzenie odbioru treści niniejszego pisma, kreślimy się

z p o w a ż a n i e m

Szanowny Pan
Stanisław Tarcé w Krakowie

Rzeszów d 8/VIII 98.

W odpowiedzi na pismo Pańskie z dnia 6. 6. m.
prosimy o doniesienie co Pan robił od 15. 77. do
dzis' dnia, powtórze ile Pan pensyi pobierał
i kiedy mógłby Pan posadę objąć, co do
zażycydowania abyśmy mogli Pańm warunki
przyjęć do naszego handlu przestać!

Z szacunkiem

Schäffer & Spółka

Szanowny Pan,
Stanisław Capeć

w Krakowie

Rzeszów d. 16. Lipca 1898.

List Pański z dnia wczorajszego otrzyma-
liśmy i donosimy, że dane przyrzeczenie pod-
wyższenia płacy dotrzymamy, a o zdolności
i dobrych chęci Pana oraz szczerzej pracy-
zależec będzie, kiedy podwyższenie pensji na-
stąpi. Rzeczy te nie dadzą się zdaleka osądzić
tylko za bliższym poznaniem, zaś staraniem
naszym było i jest zawsze, uczciwa, sumien-
na praca i przychylność dla interesu, wedle
możliwości i słuszności nadgrodzić. —

Oczekujemy przybycia Pana punktu-
alnie na 15. Sierpnia r. b. i zalecamy punktu-
alnie tak w tym kierunku, jak i w ogóle
we wszystkim, co dotyczy interesu — a nie
wyjdziesz Pan zle na tem, jeżeli się tej wska-
zówki trzymać będziesz. —

Zwracając uwagę Pana, że metrykę
chrztu musi Pan mieć ze sobą, pozostaje-
my z szacunkiem

Schaefferpółka

Jeanowi Jan
Stanisław Taped

w Krakowie

Przeszów d. 13. Lipca 1898.

Z listu Pańskiego z dnia wczoraj-
szego powzięliśmy wiadomość że Pan ma
zamiar wstąpić do handlu naszego. —

Przychylając się przeto do życzenia
Pańskiego, stawiamy Panu celem objęcia
posady następujące warunki:

- a) Jako temczasowa roczną pensję
wraz z praniem zł. 180. — w ratach
miesięcznych z dołu wypłacalna
która to kwotę podokładniem
obeznaniu się Pana z naszym inte-
resem, podwyższymy.
- b) Mikt składający się z śniadania,
drugiego śniadania, obiadu,
podwieczorku i kolacyi, — pomiesz-
kaniu wspólne z personalem,
pościel zaś winien Pan posiadać
własną. —
- c) Szescio tygodniowe obopólne wypro-
wiedzenie w razie regularnego wy-
stąpienia. —

d) Wrazie ząs nie regularnego wystąpie-
nia z powodu jakich własności intere-
sowi naszemu przeciwnych, należy
się Panu odprawa tylko dwu tygod-
niowa z pensyi pobieranej. —

e) Spokojne i zgodne domowe porzeczcie,
jak najmniej znojności i przyjaciół
punktualne przybywanie do domu
o godzinie 10^{ej} wieczór, wreszcie rzetelne
szczere i przychylne zajmowanie się inte-
resami handlu naszego. —

f) Obięcie kondycyi musiałoby
stanowczo 15^{go} sierpnia r. b. nastąpić,
upraszamy przeto o odwrotną odpowiedź
czyli się Pan na nasze propozycye zgadza,
albowiem ^{oprócz} Pańskiej jeszcze kilkanaście
innych ofert mamy w ręku. —

Z szacunkiem
Schäfferi spółka

Rzeszów dnia 17 lipca 1931

Wielmożna Pani

M. Prusowa

Rychłocice
poczta Konopnice, powiat Wieluń.

W odpowiedzi na cenną kartę z dnia 13 b.m. poniżej podajemy warunki na których chłopiec może być przyjęty do praktyki handlowej w naszym handlu :

1. Czas praktyki oznaczamy na lat 4.
2. Przez cały okres praktyki otrzymuje od nas kompletne utrzymanie t.j. mieszkanie, wspólne z resztą personelu sklepowego, wikt, pięciorazowy, przy stole razem ze szefem. Naprawa ubrań, bielizny i obuwia idzie na koszt handlu, natomiast ubranie, obuwie i bieliznę chłopiec musi mieć z domu, przez cały okres praktyki.
3. Z uwagi, że chłopiec na zaspokojenie swych potrzeb otrzymywać będzie od nas chłopcu pieniędzy mieć nie wolno. Wszystkie przesyłki winny iść pod adresem naszej firmy. Chłopcu wychód we wolnych chwilach jest dozwolony tylko za wiedzą i zezwoleniem szefa. Chłopiec musi być posłuszny, chętny do pracy uczciwy i solidny w wypełnianiu swych obowiązków.
4. Jednomiesięczny okres próby, który będzie ewentualnie wliczony do czasu praktyki.

Przez cały okres pobytu chłopca w domu naszym dokładamy wszelkich starań, by chłopiec kształcił się, był religijnie, nabywał wiedzy handlowej, tak by wyrósł na dzielnego kupca.

O ile powyższe warunki wnej Pani odpowiadają, prosimy o potwierdzenie takowych, oraz prosimy nadesłać odpis ostatniego świadectwa szkolnego, własnoręczną próbą pisma chłopca, oraz fotografię chłopca.

Mając większą ilość ofert starających się o tą posadę prosimy o łaskawe odwrotne zadecydowanie.

Z poważaniem

Handel nasz jest placówką katolicką i polską, najstarszą w Rzeszowie